

LIST PASTERSKI NA ADWENT 2025 ROKU

Ukochani Archidiecezjanie!

Z dzisiejszą niedzielą rozpoczynamy kolejny w naszym życiu Adwent. Jest to czas, w którym razem z Najświętszą Maryją Panną, ze św. Józefem i ze św. Janem Chrzcicielem wybiegamy w najbliższą przyszłość – ku zbliżającym się Świętom Bożego Narodzenia. Z Nimi także – tak głęboko związanymi z przyjściem na świat Jednorodzonego Syna Bożego, Jezusa Chrystusa – pragniemy przygotowywać się na Jego ostateczne przyjście jako jedynego Pana ludzkich dziejów i historii. Z Nimi również, najwybitniejszymi Dziećmi narodu wybranego, chcemy rozpamiętywać wielkie rzeczy Boże, które ten naród przygotowywały do tego, co ostatecznie miało się wydarzyć wraz z życiem i nauczaniem tak bardzo oczekiwanego Mesjasza i co miało się stać w przyszłości udziałem wszystkich narodów. Dzięki temu, zgodnie z poleceniem św. Pawła z jego Listu do Rzymian, dane nam będzie jeszcze lepiej zrozumieć „chwile obecną” (por. Rz 13, 11).

„Stanie się na końcu czasów, że góra świątyni Pańskiej stanie mocno na wierzchu gór i wystrzeli ponad pagórki. Wszystkie narody do niej popłyną, mnogie ludy pójda i rzekną: «Chodźcie, wstąpmy na Górę Pańską do świątyni Boga Jakubowego! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami»” (Iz 2, 2-3). Tak zapowiadał w swoim widzeniu żyjący ponad 700 lat przed Chrystusem prorok Izajasz. Jego zapowiedź odnosiła się do tego, co stanie się z Judą i Jerozolimą, gdy pojawi się zesłany przez Boga Mesjasz

Do tej mesjańskiej zapowiedzi Izajasza doszła przeszło 100 lat później kolejna, którą zawdzięczamy prorokowi Danielowi. W swej wspaniałej wizji, skierowanej w pierwszej kolejności do przebywających w niewoli babilońskiej Żydów, przedstawił on majestatyczny obraz Syna Człowieczego: „Patrzałem w nocnych widzeniach, a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dn 7, 13-14).

Jak pisze kard. Joseph Ratzinger/papież Benedykt XVI, „termin «Syn Człowieczy» zgodnie z jego pierwotnym znaczeniem u Daniela jest pewnego rodzaju pojęciem zbiorowym. Jeśli Jezus, nawiązując do wizji Daniela, nazywa siebie Synem Człowieczym, oznacza to wprost postulat doprowadzenia historii do jej ostatniego stadium, zgromadzenia ostatniego ludu, nowego Izraela czasów ostatecznych, tak że w tej podstawowej myśli zawierałaby się *implicite* idea Kościoła”. Dzięki temu „Osoba Jezusa, [narodzonego w Betlejem z Przeczystej Dziewicy Maryi], staje się rzeczywistością transcendentną, w której powiązane są ze sobą idea królestwa, Kościoła i przymierza. Przymierze i królestwo, które dotychczas były pojęciami kosmicznymi, przestrzenno-czasowymi, w Nim stają się pojęciami osobowymi i dlatego w Nim znajduje się teraz istotne centrum, którym żyje Kościół” (*Opera Omnia*, VIII/1, s. 116, 117).

Jezus chciał bowiem powołać do istnienia nowy lud, nową religijną wspólnotę – i to pragnienie zrealizował najpierw w sposób, który opisał św. Marek: „Przywołał do siebie tych, których sam chciał (...) i ustanowił Dwunastu” (Mk 3, 13-14), oraz przygotowywał ich do tego, aby stali się ojcami duchowymi nowego ludu Bożego, czyli Kościoła, jako fundament i podwaliny jego hierarchii. Drugim kluczowym wydarzeniem dla powstania Kościoła był moment, w którym Jezus, tuż przed swoją męką, śmiercią i zmartwychwstaniem, zaprosił Apostołów, aby zasiedli z Nim do Ostatniej Wieczerzy, ustanawiając wtedy sakrament Eucharystii. „Przez Ostatnią Wieczerzę – naucza dalej kard. Joseph Ratzinger/papież Benedykt XVI – Jezus daje przyszłej wspólnocie specyficzny fundament, szczególne wydarzenie, które jest tylko jej właściwe, które odróżnia ją całkowicie od wszystkich pozostałych wspólnot religijnych oraz łączy jej członków ze swym Panem i wzajemnie ze sobą, tworząc z nich nową wspólnotę” (tamże, s. 130). Dzięki temu Ostatnia Wieczerza zawiera w sobie wyraźny wymiar eschatologiczny. „Stanowi [bowiem] zarys Kościoła, rozumianego jako wspólnota stołu z ukrytym Panem, stanowiąca antycypację eschatologicznej uczty Boga z ludzkością” (tamże, s. 126). Każda Msza święta jest zatem zapowiedzią niebiańskiej uczty z Panem – i stąd zawiera w sobie przeogromny potencjał nadziei.

Drodzy Siostry i Bracia!

W bulli *Spes non confundit*, mocą której zmarły kilka miesięcy temu Ojciec Święty Franciszek ogłaszał Rok Jubileuszowy 2025, czytamy następujące wezwanie: „Podążając w kierunku Jubileuszu, powróćmy do Pisma Świętego i usłyszymy te słowa skierowane do nas: «My, którzyśmy się uciekli do uchwycenia zaofiarowanej nadziei, trzymajmy się jej jak bezpiecznej i silnej dla duszy kotwicy, która przenika poza zasłonę, gdzie Jezus poprzędnik wszedł za nas» (Hbr 6, 18-20). Jest to mocne wezwanie, aby nigdy nie tracić nadziei, którą otrzymaliśmy, aby trzymać się jej, znajdując schronienie w Bogu. Obraz kotwicy jest sugestywny, aby zrozumieć stabilność i bezpieczeństwo, jakie mamy pośród wzburzonych wód życia, jeśli polegamy na Panu Jezusie. Burze nigdy nie mogą zwyciężyć, ponieważ jesteśmy zakotwiczeni w nadziei łaski, która jest w stanie uczynić nas żyjącymi w Chrystusie, przewyższając grzech, lęk i śmierć. Ta nadzieja, znacznie większa niż satysfakcje każdego dnia i poprawa warunków życia, przenosi nas ponad próby i zachęca, byśmy szli, nie tracąc z oczu wielkości celu, do którego jesteśmy powołani – Nieba” (n. 25).

Rozpoczynający się dzisiaj Adwent stanowi niejako ostatni etap mijającego Roku Jubileuszowego. Zgodnie z decyzją papieża Franciszka we wszystkich katedrach świata, a zatem również w Katedrze na Wawelu, zostanie on bowiem uroczystie zamknięty w Święto Świętej Rodziny, w dniu 28 grudnia br. Wykorzystajmy zatem ten adwentowy czas na to, aby umocnić się w nadziei. Zachęcam wszystkich serdecznie, aby zwłaszcza poprzez korzystanie z sakramentu pokuty i pojednania przezwyciężyć „grzech, lęk i śmierć”, a przez udział w Eucharystii zakotwiczyć się jeszcze bardziej „w nadziei [tej] łaski, która jest w stanie uczynić nas [osobami prawdziwie i głęboko] żyjącymi w Chrystusie”. Jakże aktualne są bowiem słowa św. Pawła z czytanego dzisiaj fragmentu Listu do Rzymian: „Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła! Przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa” (Rz 13, 12. 14a).

Najmilsi!

Jak wszyscy wiemy, w minioną środę, 26 listopada br., Ojciec Święty Leon XIV na stolicę biskupów krakowskich powołał nowego biskupa w osobie Księdza Kardynała Grzegorza Rysia, dotychczasowego arcybiskupa metropolity łódzkiego, a wcześniej jeszcze biskupa pomocniczego krakowskiego, który kanonicznie obejmie urząd w sobotę 20 grudnia – w dniu swego uroczystego ingresu do Katedry Wawelskiej.

Tym samym dobiega końca moja posługa pasterza Archidiecezji Krakowskiej, która trwała prawie dziewięć lat. W związku z tym pragnę serdecznie podziękować wszystkim – księżom biskupom, braciom kapłanom, siostram zakonnym, osobom życia konsekrowanego, wiernym świeckim – którzy wspierali mnie w dziele prowadzenia Kościoła Krakowskiego ku jego ostatecznym przeznaczeniom. Dziękuję za wszystkie modlitwy i cierpienia ofiarowane w intencjach Kościoła i naszej Ojczyzny.

Równocześnie proszę o wybaczenie, jeżeli kogoś zawiodłem lub sprawiłem przykrość. W swojej pasterskiej posłudze zawsze jednak starałem się kierować prawdziwym dobrem Kościoła oraz dobrem każdego z powierzonych mi przez Ojca Świętego Franciszka podczas niezapomnianej osobistej rozmowy w dniu 28 listopada 2016 roku w Domu Świętej Marty w Watykanie wiernych świeckich i duchownych.

Na koniec zwracam się do Was wszystkich, Drodzy Siostry i Bracia, z gorącą prośbą o modlitwę za nowego Biskupa Krakowskiego, aby dzięki obfitym Bożym łaskom i Waszemu duchowemu wsparciu godnie podejmował dziedzictwo Świętych Pasterzy naszego Kościoła: św. Stanisława, bł. Wincentego Kadłubka i św. Karola Wojtyły/Jana Pawła II.

Na czas tegorocznego, pod wieloma względami wyjątkowego Adwentu, z serca Wam wszystkim, Drodzy Siostry i Bracia, błogosławię

+ Marek Jędraszewski

Administrator Apostolski
Archidiecezji Krakowskiej